Nr. 87. w Srodę

dnia 14. Kwietnia 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:
1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości
przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, 12. Kwietnia. — Na posiedzeniu dzisiejszem izby niższéj wniósł lord John Russel o cofnienie bilu indyjskiego ze strony rządu i żeby tenże oddzielne rezolucye zaproponował, z których możnaby bil późniéj ułożyć. Disraeli zezwala. Palmerston i inni są przeciwni temu ze zasady. Następnie potwierdzono kilka etatów floty.

Paryż, 12. Kwietnia. — Dzisiejszy Monitor zamieszcza dekret cesarski, mocą którego czterech prefektów i ośmnastu podprefektów częścią zamianowanych częścią przesadzonych zostało. Nowi prefekci są: pan Darnoux dla departamentu Cantal, p. Michel dla Yonne, p. Demoust dla Correze i p. Paillard dla Lot et Garonne.

Berlin, 14. Kwietnia. — Najj. Pan raczył nadać: tajn. radzcy zdrowia Dr. Bickingowi w Berlinie order orła czerwonego 3éj klasy na pętlicy i kapitanowi Huye w 1. pułku artyleryi order orła czerwonego 4éj klasy, a zamianować radzcę sądu powiatowego Brehmera w Münsterbergu dyrektorem sądu powiatowego w Wohlau.

Berlin, 13. Kwietnia. — J. kr. w. książe pruski słuchał dziś o godz. 2. po południu referatu prezesa ministerstwa.

— Izba panów przyjęła na wczorajszem posiedzeniu sprawozdanie komisyi finansowéj względem 8. sprawozdania dorocznego ministra handlu, przemysłu i robót publicznych, dotyczącego dalszéj budowy kolei żelaznych państwa aż do końca roku 1857, a potem zajmowała się czwartem sprawozdaniem komisyi petycyjnéj.

— Na posiedzeniu wczorajszem izby deputowanych toczyły się rozprawy nad wydawaniem dziennika intelligencyjnego i rozporządzeń. Izba w końcu przyjęła wniosek Kaisera: zważając, że wedle oświadczenia ze strony rządu sprawa dziennika rzeczonego będzie uregulowaną, przechodzi izba do porządku dziennego. Drugi wniosek deputowanego Wentzla o zmniejszenie liczby schutzmanów, odrzuciła izba i przyjęła etat ministerstwa spraw wewnętrznych bez rozpraw. W końcu posiedzenia obradowano nad etatem ministerstwa spraw duchownych, oświecenia i lekarskich.

Najświeższe wiadomości. Z Londynu donoszą, że dyrektorowie kompanii wschodnio indyjskiéj, oświadczyli się przeciw bilom indyjskim przedłożonym tak przez lorda Palmerstona, jako téż lorda Derbego. Ostatnie wiadomości z Indyi są bardzo pomyślne dla Anglików; Luknow niemal cały był w ręku Anglików. Zachodzi atoli pytanie, czyli go téż bronić postanowili do upadłego powstańcy. Widoczną bowiem jest rzeczą, iż go obronić nie mogli przeciw siłom wybornie zorganizowanym angielskim, prowadzonym przez doświadczonych wodzów, niechcąc przeto być złamanymi na raz i na jednem miejscu, bez wielkiego oporu opuścili stanowisko skoncentrowane. Odtąd odbierać będziemy wiadomości o małéj wojnie, którą powstańcy prowadzić będą na różnych miejscach.

Z Chin dochodzi wiadomość, że Chińczykowie znaczne siły zbierają pod Kantonem. Widać ztąd, że fikcya, jakoby cała wyprawa była przedsiewziętą przez Anglików i Francuzów przeciw gubernatorowi chińskiemu Yeh, nieudała się.

— W Hiszpanii pracują nad zlaniem się familii królewskiéj, któregoby skutkiem było politycznym abdykacya królowéj Izabelli. W kraju w którym rzeczy najniepodobniejsze przychodzą do skutku i gdzie małżonek królowéj jest stanowczym przeciwnikiem królowéj, taka idea powstać i uchodzić może za projekt na serio powstały. Zdaje się atoli, że ten zamiar absolutystów rozbije się nareszcie o rozsądek narodu hiszpańskiego, który już dosyć krwawo opłacił szarpania się stronnictw na siebie.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 11. Kwietnia. — Najj. Pan w skutku przedstawienia księcia namiestnika królestwa, dozwolił przebywającemu we Francyi wychodzcy polskiemu Anastazemu Redych, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach ukazu z dnia 15. (27.) Maja 1856 r.

— Najj. Pan zgodnie z wnioskiem księcia namiestnika Królestwa rozkazał Ludwikowi Wojtasińskiemu i Janowi Schmidt, rodem z Królestwa Polskiego będącym, którzy za przestępstwa polityczne, po pozbawieniu wszelkich praw, zasłani zostali w r. 1851. do Syberyi, dozwolić powrócić do kraju, z zachowaniem im praw zapewnionych ułaskawionym przestępcom politycznym, przez ukaz z dnia 17. (29.) Kwietnia 1857. r.

Gdy wyrokiem polowego audytoryatu armii 1. przez głównodowodzącego jenenerał adjutanta księcia Gorczakow, w dniu 20. Września 1857. r. konfirmowanym Aleksander Wroński, mieszkaniec miasta Warszawy, za przestępstwa polityczne skazany został na konfiskatę majątku, komisya rz. przych. i skarbu, w zastósowaniu się do postanowienia rady administracyjnéj z d. 14. Kwietnia 1835. r. w dzienniku praw, tomie 16., jako téż do postanawienia z d. 12. Października 1838. r. w dzienniku praw, tomie 22. zamieszczonych, zawezwała wszystkie osoby mające do majątku jego pretensye, ażeby z niemi zgłosiły się najdaléj do d. 13. Października r. b., jeżeli zamieszkują w Królestwie Polskiem, zaś najdaléj do d. 13. Kwietnia 1859. r. jeżeli zamieszkują za granicą kraju lecz w Europie, naostatek do d. 13. Kwietnia 1860. r. jeżeli mający pretensye za obrębem Europy jest zamieszkały, a to bez względu czyli majątek osoby przez skarb zajęty już został, lub dopiero śledzonym i dochodzonym będzie.

K. W.

— Dnia 14. Marca umarł Jan hr. Jezierski, marszałek szlachty gubernii lubelskiéj.

— Franciszek Ksawery Baldauf, doktor medycyny i chirurgii, bat. lekarz dywizyi byłych wojsk polskich, członek warszawskiego towarzystwa lekarskiego, przeżywszy lat 82 onegdaj życie zakończył.

Wilno. — P. wileński wojenny, grodzienski i kowieński jenerał gubernator, jenerał adjutant Nazimow, wrócił tu z Grodna d. 1. Marca, gdzie przewodniczył otwarciu gubernialnego komitetu dla ułożenia prawideł o urządzeniu bytu włościan obywatelskich, a dziś w tymże celu udał się do Kowna. Dla zachęcenia wiejskich mieszkańców gubernij wileńskiéj, grodzieńskiéj, kowieńskiéj i mińskiéj, do rozwinięcia chowu koni, ustanowione zostały w mieście Wilnie, w r. 1857., konne i wozowe wyścigi koni włościańskich, z wyznaczeniem dla ich właścicieli nagrodowéj summy rubli srebrem 160, za odznaczenie się po próbie, wychowanych przez nich koni. Pan wileński wojenny, grodzieński i kowieński jenerał gubernator zwracając uwagę, iż rasa koni obywatelskich potrzebuje ulepszenia, dla osięgnienia tego celu i rozwinięcia w tym kraju chowu koni, uznał za pożyteczne i nieodbycie potrzebném urządzić w mieście Wilnie osobne towarzystwo wyścigowe, złożone z prywatnych lubowników koni, z wyznaczeniem nagród dla wyższéj rasy koni, należących do obywateli wileńskiéj, grodzieńskiéj i kowieńskiéj gubernii. W tym celn i dla zachęcenia lubowników koni do rozkrzewienia ulepszonéj ich rasy, jako téż dla doświadczenia szybkości tych koni, corocznie d. 15. Maja, zaczynając od bieżącego 1858. roku, będą się odbywały w Wilnie wyścigi konne, których nagrody oznaczone są jak następuje: pierwsza nagroda rs. 500, druga rs. 300, trzecia rs. 200, czwarta rs. 150, piąta rs. 100 i szósta rs. 75. Pierwszą nagrodę otrzyma koń obywatelski czystéj rasy, urodzony w jednéj ze czterech wyżéj wspomnionych gubernij; drugą i trzecią, konie przyprowadzone z różnych gubernij rosyjskich; czwartą, koń włościański wozowy; piątą i szóstą, włościańskie konie biegowe. Prócz tego za lat 6 (w 1864 r.), przeznacza się rubli 3000, na nagrodę dla konia czystéj krwi, urodzonego i najeżdżonego w pomienionych czterech guberniach. Życzący należeć do liczby członków wileńskiego towarzystwa wyścigowego, ma wnosić corocznie po rs. 15, za co w zamian otrzyma bilet na loteryą, na którą albo się będzie wypuszczał koń, otrzymujący druga nagrodę, jeśli właściciel zechce sprzedać go towarzystwu, albo téż summa rs. 300 i prócz tego będzie miał wolne wejście na galeryą urządzoną dla członków i bilet na wyścigi koni jego własnych, oraz należących do wieśniaków, na ziemi jego osiadłych. Z woli pana jenerał adjutanta Nazimowa, podaje się do wiadomości powszechnéj, o tych głównych warunkach utworzonego w mieście Wilnie towarzystwa wyścigowego, który liczy już 50 członków oraz, że życzący zapisać się na członków tego tak pożytecznego zgromadzenia, mogą prośby swe w tym przedmiocie przesyłać do d. 1. Maja 1858, do kancelarii wileńskiego wojennego, grodzieńskiego i kowieńskiego jenerał gubernatora z załączeniem ustanowionéj opłaty rs. 15.

K. W.

(Kor. Cz.) Dziwnéj choć znanéj nam niewiadomości rzeczy i lekkości sądu a nawet niesumienności z jaką dzienniki francuskie i poważne angielskie mówią o sprawach polskich i rosyjskich, mamy nowy dowód. Dziennik londyński Globe pisze: iż zamiar zniesienia poddaństwa włościan w całem państwie będącem pod panowaniem cesarza rosyjskiego, doznał jak największego oporu w Polsce na tym klasycznym gruncie wolności; jak to doniósł już korespondent nasz z Londynu. Zbyteczną byłoby rzeczą zbijać te bezzasadne twierdzenia dziennika angielskiego, którem tylko dowiódł, iż nie zna najważniejszych faktów w sprawie, o któréj mówi, nie rozumie całkiem języka, z którego doniesienia jak najmylniéj tłumaczy. Fakta te bowiem znane powszechnie są: 1) Pierwsza szlachta polska zamieszkująca gubernie litewskie: wileńską, kowieńską i grodzieńską, podała do cesarza, aby jéj pozwolił zająć się zniesieniem poddaństwa włościan, a cesarz przychyliwszy się do jéj pro-

śby, przedstawił jéj postępowanie za wzór szlachcie innych gubernij rosyjskich. 2) Dzisiaj, gdy z 44 gubernij właściwie rosyjskich, dopiero 9 idą za przykładem szlachty polskiéj z Litwy, podało do cesarza o pozwolenie naradzenia się nad zniesieniem poddaństwa, już wszystkie gubernie cesarstwa zamieszkałe przez szlachtę polską uczyniły podobne podania do cesarza, czego niezbitym dowodem są dwa reskrypta cesarskie, jeden wydany w Grudniu do gubernij wileńskiéj, kowieńskiéj i grodzieńskiéj, drugi wydany teraz 21. Marca do jenerałgubernatora gubernij kijowskiéj, podlaskiéj i wołyńskiéj, który niżéj zamieszczamy. 3) W Królestwie Polskiem zniesione już jest blisko od wieku poddaństwo czyli niewola osobista i pierwszy krok w wielkiéj przemianie społecznéj, który teraz dopiero zamierza uczynić Rosya, już dawno jest spełniony w Królestwie, a istnieje tam tylko pańszczyzna czyli czynsz płacony robotą, będący w najgorszym razie niewolą pracy, lub niewolą ziemi. Zniesienia téj pańszczyzny, uczynienia drugiego dalszego kroku w usamowolnieniu włościan, pragną i żądają właściciele ziemscy w Królestwie Polskiem i żądania te od lat kilkunastu objawiają już to przedstawieniami czynionemi do rządu, już to ogłaszanemi projektami przeprowadzenia téj reformy przez oczynszowanie lub przez uwłaszczenie, już to nakoniec faktem zamieniając w dobrach swych pańszczyznę na czynsze. 4) Niedawno na ogólnem posiedzeniu towarzystwa rolniczego w Warszawie, szlachta i właściciele ziemscy chcieli zająć się sprawą włościańską i polepszeniem losu włościan; wprawdzie nie zniesieniem poddaństwa, gdyż takowego w Królestwie już nie ma, lecz dalszym krokiem w usamowolnieniu włościan, zniesieniem pańszczyzny; chcąc dyskusyę wyjaśnić tę ważną sprawę, przedstawić rządowi życzenia i potrzeby mieszkańców, roztrząsnąć jaki jest najlepszy i najkorzystniejszy dla ogółu sposób zniesienia pańszczyzny; gdy bowiem wszyscy oświeceńsi obywatele pragną zniesienia pańszczyzny, różnią się jednak w zdaniu co do przeprowadzenia téj reformy: jedni uwłaszczenie włościan przez kupno gruntów włościańskich, drudzy oczynszowanie za najlepszy sposób zniesienia pańszczyzny podają. Władza jednak miejscowa z nieznanych nam powodów wzbroniła towarzystwu rolniczemu dyskutować nad tym przedmiotem w Warszawie, chociaż cesarz pragnie ażeby nad nim zastanawiano się w Wilnie, Moskwie, Kijowie, Petersburgu itd. O tym ostatnim fakcie, tj. o zamiarze towarzystwa rolniczego zajęcia się sprawą włościańską i zakazie rządowym, doniósł nam korespondent z Królestwa Polskiego, a z tego właśnie doniesienia wyczytał Globe iż szlachta polska największy stawia opór usamowolnieniu włościan. W taki to sposób znają na zachodzie nasz język i nasze dzieje, tłumaczą nasze myśli i fakta. Zresztą zarzut ten gdyby nie był tylko dowodem nieznajomości rzeczy i języka, gdyby nie był mylny, byłby śmieszny w szpaltach organu w. Brytanii, która ujmując się za włościanami w Rosyi, rznie jak trzodę bydląt 200stu milionowy naród Indyan, których los pod berłem angielskiem w najlepszych czasach był gorszy niż dola włościan polskich lub rosyjskich w najgorszéj dla nich chwili.

Wyżéj wspomniony reskrypt wydany przez cesarza dnia 21. Marca do jenerałgubernatora kijowskiego, wołyńskiego i podolskiego, brzmi:

»Szlachta gubernii kijowskiéj, podolskiéj i wołyńskiéj, oświadczając gotowość spółdziałania w moich widokach i zamiarach, uprasza o pozwolenie przystąpienia do ułożenia dla tych gubernij projektów przepisów dotyczących polepszenia i urządzenia bytu swych włościan.

Przyjmując z zadowoleniem każdy dowód dążności szlachty do polepszenia bytu swych włościan, upoważniam stan szlachecki gubernij kijowskiéj, podolskiéj i wołyńskiéj, ażeby przystąpił do ułożenia projektu przepisów, na zasadzie których zamiary szlachty będą mogły urzeczywistnić się, lecz nie inaczéj, jak tylko stopniowo, ażeby nie naruszyć istniejącego obecnie w dobrach prywatnych porządku gospodarczego.

W tym celu rozkazuję:

1. Ustanowić niezwłocznie w guberniach kijowskiéj, podolskiéj po jednym komitecie przygotowawczym, a następnie dla wszystkich trzech gubernii jednę komisyę ogólną w mieście Kijowie.

2. Każdy komitet gubernialny ma zostawać pod prezydencyą marszałka gubernialnego szlachty i składać się z członków następujących: a) po dwóch członków z każdego powiatu gubernii, obranych ze swego grona przez szlachtę posiadającą w tym powiecie dobra osiedlone i b) z dwóch doświadczonych obywateli ziemskich tejże gubernii, obranych bezpośrednio przez naczelnika takowéj, i

3. Komisya ogólna składać się ma z osób następujących; a) dwóch członków każdego z trzech komitetów gubernialnych, z wyboru iych ostatnich; b) po jednym doświadczonym obywatelu ziemskim z każdéj gubernii, przez was obranym, i c) członka z ministerstwa spraw wewnętrznych.

Na prezesa komisyi macie przeznaczyć jednego z jéj członków, należącego do szlachty miejscowéj.

Komitety gubernialne, po ich otwarciu, mają przystąpić do ułożenia dla każdéj guberni projektu szczegółowego o urządzeniu i polepszeniu bytu włościan dóbr obywatelskich tychże guberni, przyczem winny mieć na względzie zasady następujące:

1. Obywatele mają zachować prawo własności do całego gruntu, włościanom lecz pozostawi się zagroda, na któréj mieszkają, a którą nabędą, w przeciągu czasu oznaczyć się mającego, na własność za pomocą wykupu; obok tego ma być włościanom dany do użytkowania należyty, w miarę możności miejscowéj, dla zabezpieczenia ich bytu wykonania obowiązków ich względem rządu i obywateli, obszar gruntu, za który włościanie mają płacić właścicielowi czynsz lub odrabiać pańszczyznę.

2. Włościanie mają być podzieleni na gminy wiejskie, obywatelom zaś nadaje się prawo policyi dominikalnéj, i

3. Przy urządzeniu przyszłych stosunków obywateli i włościan, należy zapewnić w sposób należyty regularną opłatę podatków skarbowych i ziemskich, oraz należności pieniężnych.

Rozwinięcie tych zasad i zastósowanie ich do okoliczności miejscowych każdéj z trzech wyż wskazanych guberni, na zasadzie przepisów inwentarzowych, obowiązujących obecnie w tych guberniach, pozostawia się uznaniu komitetów gubernialnych. Minister spraw wewnętrznych zakomunikuje wam swe uwagi, które będą mogły przyjść w pomoc komitetom przy ich pracach.

Komitety te, ukończywszy swę pracę, mają złożyć takową komisyi ogólnéj. Ta ostatnia, po rozpoznaniu i roztrząśnięciu wszystkich projektów komitetów gubernialnych, jak niemniéj po porownaniu ich z zasobami powyżéj przytoczonemi, ma uczynić ostateczne w całem tem dziele wnioski i ułożyć projekt ogólnych dla wszystkich trzech gubernii przepisów z należytemi dla każdéj z nich wyjątkami lub prawidłami szczególnemi.

Powierzając wam główny dozór i kierunek téj wszéj czynności dla zarządzanych przez was guberni kijowskiéj, podolskiéj i wołyńskiéj, upoważniam was do udzielenia tak komitetom gubernialnym tych trzech guberni, jak i komisyi ogólnéj, stósownych instrukcyi w celu należytego wykonania i ukończenia powierzonych im czynności. Naczelnicy guberni mają pomagać wam w wypełnieniu téj powinności. Projekt ułożony przez komisyę ogólną, macie przesłać, z dołączeniem swego zdania ministrowi spraw wewnętrznych, który takowy przedstawi do mego uznania.

Stawiając w ten sposób szlachtę guberni kijowskiéj, podolskiéj i wołyńskiéj w możności urzeczywistnienia jéj błogich zamiarów, na wskazanych przezemnie zasadach, mam nadzieję, że szlachta odpowie zupełnie zaufaniu, jakiego daję temu stanowi dowód przez powołanie go do udziału w téj ważnéj czynności, i że przy pomocy Boskiéj i przy światłem współdziałaniu szlachty, ta czynność dokonaną zostanie z należytem powodzeniem.

Wy i naczelnicy powierzonych wam guberni, powinniście ściśle przestrzegać, ażeby włościanie, okazując obywatelom zupełne posłuszeństwo, nie dawali względu na żadne przewrotne podszepty lub rozumowania.

Pozostaję dla was na zawsze życzliwy.

Na oryginale własną JCM. ręką napisano:
ALEKSANDER.«

Francya.

Paryż, 10. Kwietnia. — W ministerstwie spraw zagranicznych starają się kwestyą o wyspę Perim tak ułożyć, aby wspólnie przez Anglików i Francuzów była obsadzoną. Plan tak wydaje się dziwacznym, i nie zasługiwałby wcale na wzmiankę, gdyby po raz drugi tutejszy korespondent dziennika Independance Belge nie był go dotknął. Jeżeli Anglicy z Francuzami są upoważnieni obsadzić wyspę, tedy są oni i bez Francuzów do tego umocowani, boć tu nie idzie o specyalne francuzkie prawo, ale, jeżeli prawo do posiadania istniało dawniéj, takowe tylko przejść może na Portę.

— Do Norda piszą, że w tym roku obóz pod Chalonem będzie daleko świetniejszym. Kapitan od inżynierów pan Beynaud zajęty jest pracami wstępnemi w około niego.

— Hr. Persigny wrócił i przyjmowany był u cesarza. Hrabia uda się na wieś Chamorante a póżniéj do Włoch, gdzie dłużéj zabawić zamierza,

— Posłuchanie, jakie cesarz udzielił dyrektorom kolei żelaznéj, zajmuje od 3 dni Paryż. Słychać o niem następujące szczegóły: Liczba obecnych dyrektorów wynosiła 20—25. Dumont, minister publicznych budowli za Ludwika Filipa, przedstawił rzecz cesarzowi. Skreślił on obszernie położenie, potrzeby, cierpienia i zażalenia industryi kolei żelaznéj. Nie żądał on, aby zaprzestano całkiem budowli kolei żelaznéj, wyraził tylko życzenie, aby nie zbyt pospieszano roboty około kolei żelaznéj. Przyspieszenie to robót nie tylko jest zbyt wielkim ciężarem dla kapitalistów, ale grozi niebezpieczeństwem publiczności; pan Dumont dotknął potem lekko 14dniowéj likwidacyi, Tourniguets, podatku mobiliarnego. Starał się dowieść, że popełniono uchybienie przez to, że rozumiano, iż przez ścisnienie kursów kolei żelaznych podniosą się kursa rentowe. Wypadło atoli wcale co innego, i musiało tak wypać. W końcu pan Dumont zwrócił uwagę na ofiary, które nałożył na rozmaite kompanie plan wielkiéj centralnéj kolei i żądał, aby cesarz upoważnił kompanie do wydania swych obligacyi. Cesarz wysłuchawszy pana Dumont podziękował mu za podane uwagi, które uważa za zbyt ważne, aby je miał sam osobiście roztrząsnąć, i że takowe poda pod rozstrzygnienie rady ministrów. Co później w sprawie téj orzeczono, niewiadomo. Zapewniają atoli, iż podatek od papierów przedsiębiorczych zniesiony zostanie.

Anglia.

Londyn, 9. Kwietnia. — Izba kupiecka w Manchester podała wczoraj do izby niższéj petycyą, w któréj przywodzi nietylko swe zdanie o wartości obu bilów indyjskich, ale przekłada główne punkta do trzeciego bilu. Co do konieczności zniesienia kompanii wschodnio indyjskiéj, są podający z rządem zgodni, tylko różnią się w składzie, jaki zastąpić ją ma.

Turcya.

Listy otrzymane w Wiedniu z Mostaru i Jenibazaru: następujące podają szczegóły o ostatnich napadach czarnogórskich: Pomimo obecności regularnych wojsk tureckich pod wodzą jen. dywizyi Sali baszy i jen. Jai baszy, dwa oddziały zbrojnych Czarnogórych wzmocnionych przybyłymi rajasami z Zubczy, Bagna i Drobniaku, tu i owdzie wpadały do Hercegowiny i rozpoczynały kroki zaczepne. Pierwszy napad na Zubczy uskuteczniony został przez Czarnogórców tak niespodzianie i z taką gwałtownością, że wojsko tureckie ledwie zdołało się utrzymać i w końcu ograniczało się tylko na obronie stanowisk swoich. Potykano się od 9 rano do 4 po południu, i to z taką stratą, gdyż oprócz Sali baszy ranionego w prawą łopatkę, mieli Turcy 4 oficerów rannych i wielu żołnierzy ubitych. Czarnogórcy cofnęli się, zabrawszy z sobą zabitych i ranionych, przeto strata ich nie jest wiadomą. Sali basza zażądał posiłków od Jai baszy, lecz gdy ten lęgał się napadu na Gaskę, przeto Sali basza musiał się ograniczyć na działaniu odpornem. Czarnogórcy uderzyli także na wieś Czorjonicz między Grahowem a Klobuczem. Turcy oczekują wzmocnień z Bośni i Carogrodu.

Do Belgradu przybył d. 29. Marca komisarz turecki Etem basza, niewiadomo dotąd po co, i stanął w twierdzy tureckiéj. Rząd książęcy poczynił wszelkie przygotowania na jego przyjęcie i wysłał urzędników dla powitania jego aż na granicę. Dowódzca twierdzy tureckiéj Osman basza, minister Markowicz, wojewoda Wucicz Perisicz i były minister Garaszanin, towarzyli mu od granicy z oddziałem wojska i licznem obywatelstwem. W pałacu książęcym przygotowano dla komisarza pokoje, i czekiwanie jest powszechne, czy komisarz przeniesie się do pałacu książęcego, czy też pozostanie w twierdzy. Nie wiemy jeszcze jak delece z tym przyjazdem komisarza tureckiego stoi w związku wiadomość o uwolnieniu w Belgradzie senatorów w więzieniu trzy-

manych w więzieniu pod zarzutem zamachu na życie księcia, tudzież o wydaleniu do Turcyi.

Azya.

Według wiadomości z Bombaju d. 18. Marca, został w Kalkucie aresztowany radsza Rampuru, na rozkaz ministra spraw wewnętrznych. Radsza ten wrócił do Kalkuty z Anglii w d. 13. Marca.

Z procesu wytoczonego królowi delhickiemu pokazuje się, że między Luknowem a Delhami od dwóch lat prowadzono intrygi rokoszowe, że korespondowano z dworem perskim i że wszystkie pułki Moredzów stojące w Delhach były pozyskane. Rząd jeden niewiedział o tych zabiegach albo na wszystko oczy przymrużał, ażeby urzędownie nieokazać niedowierzenia w prawość i wierność sipahów.

Z Simla donoszą pod d. 13. Lutego, że p. Schlagintweit przebywa obecnie w Yarkundzie. W Sama podobno zgromadziła się armia mahometańska wynosząca około 50,000 głów. Ztąd też wzrasta obawa.

Do Marsylii nadeszły listy z Bombaju z d. 18. Marca. Według nich jenerał Outram położył trupem 500 powstańców w Luknowie, a sam tylko 100 ludzi stracił. Za masami opuszczającemi Luknow wysłał Sir Campbell 1000 kawaleryi i dwie baterye konnéj artyleryi. Sądzą, że proces przeciw królowi delhickiemu zakończy się w d. 9. Marca. Posiedzeń wówczas liczba wyniesie w ogóle 22. Według gazety bombajskiéj dwór delhicki prowadził korespondencyą z szachem perskim za pośrednictwem osób, które udawały pielgrzymów idących do Meki. Książe Kennedy (?) został powieszony. Umarł z odwagą i w czasie tracenia miał na sobie uroczyste odzienie. Niepoliczone tłumy zgromadziły się podczas jego tracenia. Pułkownik Rose przyłączył kraj księcia Zagóru do państwa indoangielskiego.

Kronika miejscowa.

Poznań, 14. Kwietnia. — W mieście naszem dał się czuć brak szkoły średniéj, któraby więcéj uczyła jak szkoły elementarne i przysposobiała młodych zdatnych uczniów do rzemiosł i przemysłu. Szkoła realna dostarcza młodzież zupełnie przysposobioną do wyższych zawodów, szkoły elementarne są dla klas najniższych, ale średniéj szkoły niemasz, któraby średnią ukończoną dawała naukę, potrzebną do rzemiósł. Deputacya szkólna z grona reprezentantów miejskich wypracowała plan do założenia takiéj średniéj szkoły, rozdzielonéj na niższy i wyższy oddział, po dwie klasy w każdym oddziale. Lecz że ludność polska jest przeważająca w Poznaniu, przeto niższe klasy mieć będą znów podział na polskie i na niemieckie, tak że wszystkich klas w ogóle będzie sześć. W wyższym oddziale będzie język niemiecki wykładowy, ale polskiego jako głównego będzie wykład także rozległy. Język łaciński zupełnie ma być wykluczony z planu szkólnego. Uczniowie będą uczęszczać do téj szkoły za mierną opłatą. Szkoła ta nie będzie przygotowawczą do szkoły realnéj, tylko w sobie ma stanowić całość, gdyż chodzi o udzielanie całkowitéj nauki, jaka jest potrzebną średnim stanom. Szkoła na Grobli ma ustać, a na miejsce jéj zaproponowana nastąpić. Tymczasowo na wyznania względu mieć się nie będzie, chyba późniéj, gdy napływ się znacznie powiększy i potrzeba się okaże, nastąpi rozdział téj szkoły wedle wyznań.

Rozmaite wiadomości.

— Dnia 28. Marca powstał pożar w Londynie u pewnego stolarza niedaleko »British Museum.« Mimo, że pomoc była spieszna, ogień ogarnął naraz górne piętra, gdzie nagromadzone były deski i wiory i zatamował wyjście mieszkańcom. Nim przystawiono do ratowania ich drabiny, już 15 osób straciło w ogniu życie.

— W Mentone wicekonsul Martini ugodzony został w d. 14. Marca wieczorem na ulicy sztyletem w brzuch przez niewiadomego zbrodniarza. Ranny umarł następnie, a sprawca dotąd niewykryty.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — Znany powieściopisarz J. I. Kraszewski, napisał 4tomową powieść, p. np. »Resztki życia«; zaś Zyg. Kaszkowski; takąż powieść historyczną w 2ch tomach z czasów Augusta II., p. n. »Sodalis Marianus«, oraz 6tomową współczesną p. n. »Ubodzy.« Nakoniec Felicyan, napisał 1tomową powieść »Nad morzem.«

— »Pamiętnik Religijnomoralny« Nr. 4 za miesiąc Kwiecień, wyszedł z druku i zawiera w sobie: Rysy życia proboszczów przy kościele św. Stanisława w Żułkowie pod Żerkowem, przez ks. Łukaszewicza; wspomnienia z r. katolickiego 1857 w Petersburgu, przez ks. Muchlińskiego; Izaak, przez ks. W. Serwatowskiego; Misya w Chinach; List pasterski JW. Pieńkowskiego, Biskupa dyecezyi lubelskiéj; wiadomości naukowe i bibliografia duchowna; Kronika kościelna i rozmaitości z archiidyecezyi warszawskiéj; Posiedzenie warszawskiego towarzystwa dobroczynności; z Dyecezyi płockiéj; Misya w Kadzidle; Nekrologi; Kazania i wiadomości z zagranicy.

Kraków. — Wyszedł Nr. 10. »Tygodnika rolniczo-przemysłowego krakowskiego« i zawiera: 1) Sprawozdanie (ciąg dalszy). 2) Otworzenie szkoły pasieczników w Przemyślanach. 3) Rozmaitości. 4) Wiadomości handlowe i gospodarskie.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 13. Kwietnia 1858.

Żyto (węcpel po 25 szefli) kupowano po znacznie wyższéj cenie, wypowiedziano 100 wencpli, na wiosnę $30\frac{3}{4}$ pł., na Kwiecień Maj $30\frac{3}{4}$ pł., na Maj Czerwiec 31 pł. i pien., na Czerwiec Lipiec $31\frac{5}{6}$ pł. i pien.

Okowita (beczka po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa) znów podskoczyła, wypowiedziano 10,000 kwart, na miejscu (bez beczki) $13\frac{7}{12}$—$14\frac{1}{6}$ (z beczką) na bieżący miesiąc $14\frac{5}{6}$—$\frac{3}{4}$ pł., na Kwiecień Maj 15—$14\frac{11}{12}$ pł., na Maj 15—$\frac{1}{12}$—$\frac{1}{8}$ pł., na Czerwiec $15\frac{3}{4}$ pł., na Czerwiec Lipiec 16 pł., na Lipiec Sierpień $16\frac{1}{2}$ pien., na Sierpień 17 list.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 13. Kwietnia.

Pszenica 50—66 tal.

Żyto 37—$37\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę $36\frac{1}{4}$—37 tal., na Maj Czerwiec $36\frac{1}{2}$—$37\frac{1}{4}$ do 37 tal., na Czerwiec Lipiec $37\frac{1}{4}$—38 tal.

Jęczmień 33—39 tal.

Owies 28—34 tal., na wiosnę $31\frac{1}{2}$—$32\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy $13\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj 13—$\frac{1}{4}$—$\frac{1}{6}$ tal., na Maj Czerwiec $13\frac{1}{3}$ tal., na Wrzesień Październik $13\frac{5}{6}$—$\frac{11}{12}$—$\frac{5}{6}$ tal.

Olej lniany 13 tal., na Kwiecień Maj $12\frac{1}{2}$ tal.

Okowita bez beczki $18\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $18\frac{1}{4}$—$\frac{5}{8}$ tal., na Maj Czerwiec $18\frac{1}{3}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec 19—$19\frac{1}{4}$ tal., na Lipiec Sierpień $19\frac{3}{4}$—20 tal.

Szczecin, 13. Kwietnia.

Pszenica 60—64 tal., na wiosnę 64 tal.

Żyto 34 tal, na wiosnę $33\frac{3}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $34\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec $35\frac{3}{4}$ tal.

Olej rzepiowy $12\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj $12\frac{1}{2}$ tal., na Wrzesień Październik $13\frac{2}{3}$ tal.

Okowita 20 proc., na wiosnę $20\frac{3}{8}$ proc.

Przybyli do Poznania 14. Kwietnia.

BAZAR. Prob. Menzel z Sremu, Sokolnicki z Ruścicy, Nieżychowski z Granówka, Wilkoński z Mórki, Mikorski z Laskowa.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA. Hr. Potworowski z Przysieki niem., Erhard z Kissingen, Moisissig z Gniezna, Steinkopf z Bernburga, Radike z Szibowa, Kuhn z Szczecina, Wintchen z Grevenbroich, Branscheid z Elberfeldu, Krause z Putbus.

HOTEL DU NORD. Bar. Zerschwitz z Wiednia, Żółtowski z Niechanowa, Bartsch z Mauche, Zoch z Theerkayte, Lanowski z Wiewierczyna, Wize z Michorzewa, Szmitt z Kowalewka.

HOTEL PARYZKI. Ponikierski z Wiśniewa, Biegański z Potulic, prob. Szczodrowski z Grodziska, Heyn z Greifenhagen.

HOTEL BERLINSKI. Trąmprzyński z Zaniemyśla, Lehmann i Berka z Rawicza, Zippert z Gniezna, Wegner z Łaski, Tuchołka z Rembina, Dütschke z Rąbczyna.

POD CZARNYM ORŁEM. Wawrowski z Ostrowa, Malczewski z Swinar, Lutostańska i Suchorzewska z Tarnowa.

HOTEL WIEDENSKI. Sturtzel z Chwałkowa, Bekker z Wrocławia.

HOTEL EICHBORNA. Zedtwitz z Uścikowa, Glass z Grodziska.

EICHENER BORN. Neustadt z Wissek, Wolffsohn z Witkowa, Alexander z Szubina.

POD TRZEMA LILIAMI. Melzer z Wrześni, Werchann z Magdeburga.

POD KORONĄ. Bibo z Grodziska, Rosendorff z Wronek, Levy z Obrzycka, Lewy z Sierakowa, Kürschner z Rogoźna.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Maryanna Walczykowska z Obarskich w Czerniejewie skarzyła o rozwiązanie małżeństwa naprzeciw mężowi jéj przed 18tu laty w Orzeszkowie zamieszkałemu kowalowi Antoniemu Walczykowskiemu względem złośliwego opuszczenia.

Do odpowiedzi na skargę wyznaczyliśmy więc termin na dzień

10. Września r. b.

przed południem o godzinie 11téj w izbie sessyonalnéj przed naszym deputowanym Ur. Klemm, Sędzią powiatowym, na który kowala Antoniego Walczykowskiego, którego pobyt jest niewiadomy, niniejszém z tém zagrożeniem zapozywamy, że w razie niestawienia się jego, złośliwe opuszczenie za przyznane uważane będzie, małżeństwo dla tego rozwiązane i za jedynie winną stronę ogłoszonym zostanie.

Środa, dnia 20. Marca 1858.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

Aukcya
wina szampańskiego, cygarów i towarów.

W piątek dnia 16. Kwietnia r. b. przed południem od godziny 9téj sprzedawać będę przez publiczną licytacyą najwięcéj dającemu za gotówkę w lokalu aukcyjnym przy Szerokiéj ulicy Nr. 20. i Butelskiéj Nr. 10.

200 butelek wina szampańskiego,
pewną ilość cygarów Bremeńskich,
wodę kolońską, różne gatunki dobréj herbaty, przednie likiery, eteryczne oleje, figurki konfektowe i czekuladowe i t. p., jako też obraz olejny.

Lipschitz, Król. Komisarz aukcyjny.

W Czwartek dnia 15. Kwietnia r. b., z rana o godzinie 10téj odbędzie się uroczystość poświęcenia nowego gmachu dla gymnazyum Stéj Maryi Magdaleny — po południu zaś od godziny 3éj do 5téj przyjmować się będą nowi uczniowie do tegoż zakładu. ***Dr. Brettner.***

Guwerner

chlubnémi opatrzony świadectwy tych domów, w których dał dowody zdatności i moralności swojéj, szuka miejsca od 1. Maja r. b. Adr. Litt. **A. Z.** w Dobrzycy, poste restante.

Nauczycielka Polka, uczennica Konserwatorium Berlińskiego, życzy sobie udzielać lekcye muzyki i śpiewu. Bliższą wiadomość Państwo Laurentowscy w Bazarze udzielić raczą.

Zakład wodno-leczący w ***Wielkim Wilczaku*** pod Bydgoszczą nabyłem na własność i postarałem się o stósowne i odpowiednie urządzenie. Ceny ustanowiłem także tak niskie, iż nawet i osoby mniejszymi funduszami opatrzone, kuracyi wodnéj w zakładzie używać mogą. Lekarzem zakładu pozostaje jak dotychczas Radzca zdrowia Pan ***Dr. Borchardt.***

Bydgoszcz, dnia 1. Kwietnia 1858.

C. Hempel.

Ku zadosyćuczynieniu wszechstronnym wezwaniom, podejmę się i w tym roku dostarczania granitów, że zaś jako właścicielowi furmanek służą ztąd znaczne korzyści, przeto jestem w możności **dostawiania szczególniéj płytów granitowych taniéj**, niż takowe **teraz** z innych stron panom posiedzicielom domów polecone bywają.

Najlepsze mocne płyty z tych samych łomów, które dotychczas sprowadzane były, ofiaruję **po 7 Sgr. 9 Fen. za stopę □ włącznie z zwózką,** i proszę, przy zapewnieniu prędkiéj usługi, o zamówienia **wprost.**

Falk Fabian.

Fabryka fortepianów K. ECKE w Poznaniu,

przy ulicy Magazynowéj Nr. 1. obok Król. Sądu powiatowego,
poleca piękne nowe ***fortepiany polisandrowe*** po cenach jak tylko być może tanich. Trwałość i piękna robota są już dostatecznie znane; ***gwarancya trzyletnia daje się jak najpewniéj,*** także stare instrumenta przyjmują się w zamianę po cenie najwyższéj.
Jest także do sprzedania ***dobre używane skrzydło mahoniowe.***

FABRYKA
tektur ogniotrwałych do pokrywania dachów

w Poznaniu przy ulicy Szyferskiéj Nr. 13.
poleca takowe tektury o trzech stopach szerokości i w rozmaitych długościach, i podejmuje pod gwarancyą wykonania dachów tekturowych, jako i robót z asfaltu w gorzelniach i t. d. — Nie mniéj poleca własnéj fabrykacyi ***sztuczne rury kamienne na mostki polne*** o 6ciu, 9ciu i 12tu calach średnicy, jako téż zapas ***prawdziwéj angielskiéj smoły i paku*** z węgli kamiennych. ***A. Krzyżanowski.***

Doniesienie agronomiczne.

Panom Agronomom polecam niniejszém mój skład kommissyjny ***nasion buraków i marchwi,*** jako to:

czerwone długie buraki . . . . . . funt po $2\frac{1}{2}$ Sgr.
czerwone okrągłe buraki (Klumpry) . . . . „ „ $2\frac{1}{2}$ „
żółte okrągłe buraki „ . . . . . „ „ $2\frac{1}{2}$ „
długa, biała marchew olbrzymia z zielonemi główkami „ „ 7 „

i zaręczam za siłę kiełkowania. ***F. G. Doepner,*** wielkie Garbary Nr. 18.

Handel nasion
J. F Poppego i Spółki w Berlinie.

Polecenia na ***wszystkie rólnicze nasiona,*** które jak najpunktualniéj dostarczone będą, przyjmuje

Rudolf Rabsilber,
Spedytor w Poznaniu.

Różnego gatunku nasiona traw, Rygskie siemie lniane (biało kwitnące), lucerna francuzka, marchew olbrzymia (biała z zielonym czubkiem) jako też bób koński i lupiny, wszystkie artykuły ostatniego sprzętu, są do nabycia u ***Jakóba Briske,***
Wrocławska ulica Nr. 2. na 1. piętrze.

Buraki długie, czerwone z ziemi rosnące, 110 funt. 12 Tal., niżéj $\frac{1}{4}$ centnara, funt po 6 Sgr.
A. Niessing w Lesznie.

Przedaż jagódek jałowcowych.

Jagódki jałowcowe, niepachnące i niespleśniałe poleca ***Maurycy Briske.***

Rządzca ekonomiczny (ekonom) kawaler, dość biegły w polskim jako i w niemieckim języku, r. b. od 1. Lipca zwalnia się samowładnie z obowiązków téj służby, li tylko dla polepszenia swego celu. Ktoby z Panów i posiedzicieli Dóbr takowego chęć miał przyjąć do prowadzenia gospodarstwa swego, wywiedzieć się może o nim każdego czasu u Pana Andrzejewskiego, meklera zamieszkałego w Poznaniu na starym Rynku.

Przeniosłem mój skład towarów od 1. Kwietnia, w starym Rynku Nr. 8. obok Świętego Jana.
Grzebieniarz ***O. Neufeld.***

HOTEL EICHBORNA
obecnie
przy placu Sapieżyńskim Nr. 5
w pobliżu poczty.

Maurycy Eichborn.

J. Sellmanna Muzeum historyi naturalnéj

przy Wilhelm. ulicy Nr. 1., obok kasyna.
jest codziennie otwarte od godziny 8. rano do godz. 7. wieczornéj. Cena wnijścia 5 Sgr., dzieci płacą połowę. Biletów dostać można w Cukierni pana ***Hundt*** w Rynku 8.

Najprzedniejsze artykuły do bielizny

jako to: prawdziwą pszenną mączkę, najprzedniejsze ***modre patent.*** i promieniste, w kawałkach, tabliczkach i sproszkowane, jako też ***twarde mydło*** poleca w najlepszym gatunku
Izydor Appel, obok Król. Banku.

ANTONI PREVOSTI
w Rynku Nr. 6.

Codziennie świeży bulion, paszteciki, czekolada z ubijaną śmietanką.

BAUMKUCH

na funty po 16 Sgr., poleca od dnia dzisiajszego stale Cukiernia ***Antoniego Pfitznera,***
ulica Wrocławska Nr. 14.

W familii urzędnika, mieszkającego w bliskośc starego Rynku, można chłopców, którzy do tutajszych gimnazyów, albo do szkoły realnéj uczęszczają, na dobrą oddać stancyą. Nad obyczajami jako i nad pilnością sumienny będzie dozór. Na żądanie chłopcom tym obojga języków, za mierne wynagrodzenie w wszystkich przedmiotach naukowych lekcye prywatne mogą być udzielane.

Radzca rachunkowy ***Jaeckel*** na Zamkowéj ulicy pod Nr. 83. mieszkający, na zapytanie bliższe wiadomości odda.

Przyjmuję jeszcze uczni na pensyą
P. Spiller, Nauczyciel wyższy,
Św. Marcin 25.

Moją nowo urządzoną

CUKIERNIĄ

w Rynku Nr. 6. w domu Vassallego polecam łaskawym względom prześwietnéj Publiczności. Zamówienia każdego rodzaju będą punktualnie wykonane.

Poznań, dnia 13. Kwietnia 1858.

Antoni Prevosti.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 13. Kwietnia 1858	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{2}$
dito z roku 1850. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{2}$
dito z roku 1852. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{2}$
dito z roku 1853. . . .	4	—	$94\frac{1}{4}$
dito z roku 1854. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{2}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{3}{4}$
dito premiów handlu morskiego . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$81\frac{3}{4}$
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{2}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{1}{4}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	85
dito Prus Wschodnich . . .	$3\frac{1}{2}$	—	$82\frac{3}{4}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$84\frac{1}{4}$
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	$98\frac{1}{2}$
dito W. X. Pozn. (nowe) .	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{1}{2}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	$85\frac{1}{2}$	—
dito Prus zachodnich. . . .	$3\frac{1}{2}$	—	81
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	91
Louisdory	—	—	$109\frac{1}{8}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	$3\frac{1}{2}$	—	95

CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

Dnia 14. Kwietnia 1858 r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	9	—	2	12	6
Pszenicy średniéj	2	4	—	2	7	6
Pszenicy ordynaryjnéj	—	—	—	—	—	—
Żyta przedniego, szefel	1	9	—	1	10	—
Żyta lżejszego.	1	7	6	1	8	—
Jeczmienia dużego, szefel	1	10	—	1	11	—
Jeczmienia małego	1	5	—	1	7	6
Owsa, szefel	—	29	—	1	1	—
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	
Groch na pastwę	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	13	—	—	14	—
Masła, garniec	2	10	—	2	20	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral.						
dnia 13. Kwietnia	13	17	6	14	5	—
dnia 14. „	13	17	6	14	—	—